

Sygn. akt I C 257/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sądowy Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a.10.100 złotych (dziesięć tysięcy sto) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

b.26.084,06 złotych (dwadzieścia sześć tysięcy osiemdziesiąt cztery 6/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 października 2018 roku do dnia zapłaty;

c.4.622 złotych (cztery tysiące sześćset dwadzieścia dwa) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 1.672,69 złotych (tysiąc sześćset siedemdziesiąt dwa 69/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 257/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2017 roku D. M., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na swoją rzecz kwoty 10.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

1. dla kwoty 9.500,31 zł – od dnia 30 grudnia 2016 roku;

2. dla kwoty 599.61 zł – od dnia 27 marca 2017 roku;

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym 505 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi zapłaty z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę powstałą w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 29 listopada 2016 roku, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do M. S. pojazd marki M. (...), nr rej. (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany

wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 44.226,68 zł. Powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze przelewu. W jego ocenie kwota wypłacona przez ubezpieczyciela jest rażąco zaniżona. Wedle wyceny sporządzonej na zlecenie powoda, rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosił 79.579,19 zł. W przedmiotowym postępowaniu powód dochodzi zatem kwoty 9.500,31 zł stanowiącej część różnicy między rzeczywistie przyznanym odszkodowaniem a rzeczywistym kosztem naprawy pojazdu, a także kwoty 599,61 zł tytułem zwrotu kosztów zlecenia wyceny pojazdu.

/pozew k. 2-5/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądania powoda w całości. Wskazał, że złożona przez stronę powodową kalkulacja szkody jest zawyżona, a wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota w całości zaspokaja roszczenie powoda. Kosztorys przedstawiony przez powoda zakładał użycie podczas naprawy części nowych i oryginalnych, co bezzasadnie podwyższy wartość pojazdu i polepszy jego stan techniczny w stosunku do stanu przed szkody, a także zastosowano w nim nadmiernie wysoką stawkę roboczogodziny. Pozwany współpracuje z szeregiem warsztatów oferujących preferencyjne ceny, zatem poszkodowany mógł bez żadnych trudności przeprowadzić naprawę za niższą cenę, korzystając z oferty przedstawionej przez pozwanego. Pozwany obliczył należną kwotę w oparciu o części dobrej jakości, zarówno oryginalne jak i porównywalnej jakości zamienniki „Q” i „P”, a także biorąc pod uwagę wiek i stan techniczny pojazdu przed wypadkiem. Pozwany zakwestionował też zasadność dochodzenia zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, jako że nie jest ona przydatna w przedmiotowym postępowaniu, w którym i tak został złożony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

/odpowiedź na pozew k. 28 - 30/

W odpowiedzi na złożoną przez biegłego opinię powód rozszerzył powództwo do kwoty 36.184,06 zł, na którą składały się kwoty:

1. 35.584,45 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 grudnia 2016 roku;
2. 599,61 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzonej prywatnej kalkulacji naprawy, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 marca 2017 roku.

Pismo doręczono stronie pozwanej w dniu 16 października 2018 roku.

/rozszerzenie powództwa k. 131 – 134/

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonej części.

/pismo k. 142/

Do zakończenia sprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 2016 roku w Ł. doszło do wypadku drogowego, w którym został uszkodzony należący do M. S. pojazd marki M. (...), nr rej. (...).

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

/bezsporne/

W kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej przez pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego koszt naprawy został oszacowany na kwotę 44.226,68 zł. Przy jej sporządzaniu zastosowano stawkę 56 zł/rbg i części zamienne z kategorii O, Q, P, PJ, od których ceny potrącono 15%. Zastosowana stawka za roboczogodzinę wynosiła 54.50 zł/rgb. Na koniec od całego kosztu naprawy potrącono także 18% wartości. W załączonym dokumencie wskazano, że części w takiej cenie można zakupić we współpracujących z ubezpieczycielem warsztatach.

/kalkulacja naprawy k. 144 - 149/

W ramach współpracy między pozwanym zakładem ubezpieczeń a (...) sp. z o.o. został stworzony Program (...), polegający na wykonywaniu napraw pojazdu zgodnie z kosztorysem przedstawionym przez ubezpieczyciela. W ramach (...) pozwany współpracuje z 19 warsztatami, w tym dwoma w województwie (...) ((...), S.).

/dokumentacja (...) k. 31 – 32/

W toku postępowania likwidacyjnego strona powodowa wypłaciła poszkodowanemu kwotę 44.226,68 zł.

/bezsporne/

M. S. jest drugim właścicielem przedmiotowego samochodu. Poprzedni właściciel zakupił je w salonie. Przed kolizją z listopada 2016 roku pojazd nie był uszkodzony – najpoważniejszym incydentem było lekkie obtarcie boku, które zostało naprawione w ASO w W., i jest obecnie niewykrywalne nawet przy użyciu miernika lakieru. Poszkodowany naprawił pojazd we własnym zakresie, przy pomocy kolegów – blacharza i mechanika samochodowego. Naprawa została przeprowadzona z użyciem nowych oryginalnych części z logo producenta, które M. S. zakupił w autoryzowanych serwisach, Internecie, oraz będąc w Niemczech. Otrzymane od pozwanego odszkodowanie było mocno zaniżone i nie wystarczało na naprawę.

/zeznania świadka M. S. k. 44 - 45 znacznik czasowy 00:04:55 – 00:14:45/

W dniu 27 lutego 2017 roku M. S. przeniósł w drodze cesji przysługującą mu wobec pozwanego wierzytelność na D. M..

/umowa k. 8 – 9/

W wykonanej na zlecenie powoda wycenie uszkodzonego samochodu koszt naprawy przedmiotowego pojazdu został określony na kwotę 79.579,19 zł. Uwzględniono w niej użycie oryginalnych elementów zamiennych opatrzonych logo producenta oraz stawkę 100 zł/rbg. Koszt sporządzenia opinii wynosił 599,61 zł.

/wycena k. 12 - 19, faktura VAT k. 20/

Pismem z 17 marca 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty na swoją rzecz kwoty 35.952,12 zł, stanowiącej różnicę między należną kwotą tytułem zwrotu kosztów naprawy a rzeczywiście wypłaconym odszkodowaniem. Pozwany odmówił wypłaty dalszego odszkodowania

/wezwanie do zapłaty k. 21, potwierdzenie nadania k. 22, akta szkody CD k. 41/

Rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosił 79.811,13 zł. Celem przywrócenia pojazdu do stanu przed kolizji z zachowaniem standardów jakości i bezpieczeństwa koniecznej jest użycie nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta (klasa „O”). Jedynie przy użyciu takich części można przeprowadzić skuteczną w sensie technicznym naprawę. Użyta stawka za roboczogodzinę 100 zł/rbg plasuje się poniżej średniej stawki za roboczogodzinę na rynku (...). R. ceny wskazane w kosztorysie pozwanego, obniżające ceny materiałów od 15 do 43%, nie odpowiadają realiom rynku. Na terenie Ł. nie istnieje żaden warsztat, w którym możliwe jest wykonanie na odpowiednim poziomie technologicznym naprawy pojazdu za cenę wskazaną w kosztorysie ubezpieczyciela. Jedynym sposobem uzyskania takiej ceny jest użycie najtańszych zamienników i materiałów „z odzysku”, w warsztacie w praktyce nie pobierającym

marży za swoją pracę, co nie tylko nie przywróciłoby pojazdu do stanu sprzed szkody, ale i odbiłoby się negatywnie na jakości i bezpieczeństwie jazdy.

/opinia biegłego W. S. k. 58- 155, opinia uzupełniająca k. 121 - 122/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. Jako, że osią sporu pozostawał rzeczywisty koszt naprawy przedmiotowego pojazdu a obie strony przedstawiły odmienne kosztorysy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Sporządzona przez biegłego opinia została uznana przez Sąd za wiarygodną i profesjonalną. Opinia została zakwestionowana przez stronę pozwaną, jednakże po sporządzeniu opinii uzupełniającej wszelkie wątpliwości zostały w ocenie Sądu rozwiane. Sąd zgodził się z wnioskami biegłego w całości i przyjął je za swoje.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W przedmiotowym postępowaniu poza sporem pozostawało, iż w dniu 29 listopada 2016 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego nastąpiło uszkodzenie pojazdu należącego do M. S.. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość dochodzonego przez powoda odszkodowania. Sąd nie znalazł także przesłanek do kwestionowania skuteczności cesji wierzytelności, uznając powoda za w pełni legitymowanego do występowania w niniejszej sprawie.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060 t. j.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 k.c., w tym w odniesieniu do szkód powstałych w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody zgodnie z art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność ta następuje na zasadach ogólnych tj. na zasadzie winy sprawcy.

Okoliczność uszkodzenia pojazdu należącego do poszkodowanego jest bezpośrednim następstwem zdarzenia objętego umową. W takiej sytuacji nie powinien budzić wątpliwość fakt stosowania w tym przypadku w/w przepisów. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy.

Przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego należy rozumieć o doprowadzenie jej do stanu używalności tożsamego ze stanem tej rzeczy przez wyrządzeniem szkody. W przypadku pojazdu mechanicznego przez taki stan używalności należy rozumieć przywrócenie mu sprawności technicznej. Obowiązek ten spoczywa na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 361 par. 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwo działania bądź zaniechania. Wymiana uszkodzonych elementów na nowe, w przypadku gdy nie jest możliwe ich naprawa, traktowane jest jako normalne następstwo zdarzenia, z którym związane jest wyrządzenie. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, zastąpienie w toku naprawy pojazdu elementów zepsutych częściami nowymi zaliczane jest do celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Zakład ubezpieczeń nie może nakładać na poszkodowanego obowiązku zapewnienia części zamiennych o podobnym stopniu zużycia, co elementy wymieniane. Skutkowałoby to bowiem rozłożeniem ciężaru świadczenia między zakład

ubezpieczeń a poszkodowanego. Poszkodowany ma prawo do żądania od zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody w całości, zwłaszcza przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu nie tylko w kwestii możliwości jego używania, ale także i bezpieczeństwa jazdy. Wykorzystywanie używanych części wiąże się z możliwością większej awaryjności pojazdu oraz pogorszeniu jakości jazdy. Zakład ubezpieczeń jest więc zobowiązany do ustalenia i wypłacenia odszkodowania w wysokości uwzględniającej wykorzystanie wymianę elementów pojazdu na fabrycznie nowe. (por. Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III Czp 80/11).

W przedmiotowej sprawie użycie nieoryginalnych części zamiennych nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody. Niższa cena zamienników łączy się bowiem z gorszą jakością wykonania części i brakiem gwarancji producenta na jej bezproblemowe wykorzystanie. Części alternatywne różnią się od oryginalnych nie tylko sposobem wykonania, ale także i materiałem czy poszczególnymi właściwościami, takimi jak odporność na korozję czy wytrzymałość cieplna. Użycie słabszej jakości zamienników negatywnie wpływa na bezpieczeństwo i komfort jazdy. Ponadto wszystkie wymienione elementy były częściami oryginalnymi, bezzasadnym byłoby więc rzeczywiste obniżanie wartości pojazdu poprzez wykorzystanie gorszej jakości elementów. Wskazana przez biegłego stawka roboczogodziny została ustalona w oparciu o ceny rynku lokalnego. Sąd podziela stanowisko biegłego, iż pozwany bezzasadnie dokonał potrąceń wartości części zamiennych, a także zastosował nieadekwatną w realiach rynku stawkę za roboczogodzinę. Przeprowadzenie dobrej jakości naprawy za wskazaną przez pozwanego cenę jest niemożliwe, jako że nie tylko konieczne byłoby wykorzystanie części niskiej jakości bądź używanych, ale i naprawa musiałaby zostać przeprowadzona w warsztacie niepobierającym marży, co nie tylko bez wątpienia odbiłoby się negatywnie na jakości naprawy, ale i jest niemożliwe z punktu widzenia zasad działania rynku usług.

W niniejszej sprawie Sąd uznał zatem, że określona przez pozwanego kwota odszkodowania tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu nie pokryła w całości rzeczywistego kosztu naprawy. Sąd uznał za bezzasadne oparcie kosztorysu na obniżonych cenach usług i elementów. Szacowany koszt naprawy przy użyciu zalecanych części wynosił 79.811,13 zł. Jako, że została już wypłacona kwota odszkodowania w wysokości 44.226,68 zł, należna dopłata wynosi 35.584,45 zł.

Sąd uznał za zasadne w całości żądanie przez powoda kwoty 599,61 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej wyceny naprawy pojazdu. Odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. III CZP 24/04). Jako że pozwany niezasadnie zaniżył należne poszkodowanemu odszkodowanie w oparciu o nierzetelny kosztorys, powód zmuszony był do poniesienia kosztów sporządzenia prywatnej wyceny. Bez jej uzyskania bowiem nie wiedziałby, jakiej orientacyjnie kwoty może dochodzić na drodze sądowej.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powód wezwał pozwanego do zapłaty żądanej sumy pismem z dnia 17 marca 2017 roku, zakreślając mu siedmiodniowy termin na spełnienie świadczenia. Dopiero wtedy pozwany mógł w pełni zapoznać się z żądaniem powoda. W toku sprawy nie udało się ustalić dokładnej daty otrzymania przez pozwanego niniejszego pisma, i w konsekwencji początku terminu na jego spełnienie. Sąd uznał, że pozwany zapoznał się pismem najpóźniej po upływie tygodnia od jego nadania, zasądził zatem należne odsetki od roszczeń dochodzonych w pozwie od dnia 1 kwietnia 2017 roku, tj. 14 dni po dacie nadania wezwania do zapłaty. Powództwo w zakresie odsetek podlegało oddaleniu w pozostałej części. Odsetki od kwoty 26.084,06 złotych zasądzono od dnia 17 października 2018 roku, ponieważ w dniu 16 października doręczono pozwanemu pismo obejmujące rozszerzenie powództwa.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. Strona powodowa uległa żądaniu w jedynie nieznacznej części w zakresie odsetek, zatem należy jej się całkowity zwrot kosztów postępowania.

Na koszty procesu powoda, w łącznej wysokości 4.622 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 505 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł, koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie

3.600 zł (na podstawie § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz. U. 2015, poz. 1800 ze zm.) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.